



Lubawa w "Uwadze!" TVN-u. Czy to był "obrzydliwy atak rasistowski"?

data aktualizacji: 2017.09.17



Na antenie telewizji TVN, w programie interwencyjnym "Uwaga!" można było oglądać zrealizowany w Lubawie reportaż o sytuacji mieszkającej tutaj polsko-tunezyjskiej rodziny. W sierpniu do mieszkania pary wdarł się 24-letni Dawid W., dokonując wielu zniszczeń. Mieszkaniec Lubawy usłyszał już związany z tym zarzut. Czy jednak jego działanie było motywowane rasistowskimi uprzedzeniami i czy usłyszy jeszcze jeden zarzut - publicznego znieważenia ze względu na przynależność narodową, etniczną, rasową lub wyznaniową? Na te pytania dopiero poznamy ostateczną odpowiedź.

Potłuczony laptop, zerwany ze ściany i rzucony na podłogę telewizor, wyrwany domofon, zniszczenia w pokoju syna - taki obraz zastali w swoim mieszkaniu mieszkańcy Lubawy Magdalena i jej 29-letni mąż Salah.

- Nie chcę nawet myśleć o tym, co by było, gdybyśmy byli w domu - mówiła przed kamerami TVN-u Magdalena. - Syn nie spał dwie noce, bał się. Barykaduje się, gdy jest w domu. Czuję żal, ból. Dotychczas nie sądziłam, że coś takiego może się w naszej miejscowości wydarzyć.

- Byłem w szoku, nigdy nie myślałem, że coś takiego mnie spotka - dodał Salah, który w reportażu mówił też o tym, że wcześniej ze strony sprawcy padły wobec niego obraźliwe, rasistowskie określenia.

Jak sprawdziliśmy w Prokuraturze Rejonowej w Iławie, ta sprawa znalazła już swój finał w postaci postawionego sprawcy, 24-letniemu Dawidowi W. z Lubawy, zarzutu. Mowa o art. 288 Kodeksu Karnego, czyli zniszczeniu rzeczy w kwocie ponad 4 tysięcy złotych. To czyn zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

W ocenie bohaterów reportażu to jednak nie wyczerpuje sprawy, bo czują oni, że są w Lubawie ofiarami rasizmu. Przed kamerami TVN-u para opowiadała także o wcześniejszych atakach na Salaha, w tym takich, które spowodowały u niego obrażenia fizyczne, przyznając jednak, że nie zawsze takie incydenty były zgłaszane policji.

O tym, że pewne uprzedzenia w lokalnym środowisku istnieją, świadczą ponadto wypowiedzi jednego z mężczyzn, który rozmawiał z reporterką "Uwagi!" przed kamerą.

- A "ciapaty" co robi w Lubawie? Jak się zaczną "ciapaci" zjeżdżać, dopiero będzie tragedia - mówił, nie ukrywając, że osoby o innej narodowości czy wyznaniu "wrzuca do jednego worka".

- Mamy do czynienia z obrzydliwym atakiem rasistowskim - nie miała wątpliwości adwokat Magdalena Bendyk-Stanek. - Nie można tego tolerować i dawać przyzwolenia na tego typu zachowania i ataki na niewinnych ludzi.

To opinie, a czy policja i prokuratura znajdą w materiale dowodowym wystarczające przesłanki, by faktycznie mówić o ataku motywowanym rasizmem? Na to pytanie jeszcze nie znamy ostatecznej odpowiedzi. Wiadomo, że lubawscy policjanci prowadzą odrębne postępowanie w kierunku art. 257 Kodeksu Karnego. "Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3" - to treść przywołanego przepisu.

Zawiadomienie w tej sprawie jeszcze nie wpłynęło do Prokuratury Rejonowej w Iławie. Wiadomo jednak, że kluczowe może być słowo "publicznie". Jak tłumaczy szef iławskiej prokuratury Jan Wierzbicki, jeśli znieważenie nie ma takiego charakteru, to nie wyczerpuje definicji art. 257.

Dodajmy, że sprawca wyraził skruchę.

- Żałuję tego, co zrobiłem. Przepraszam jego [Salaha - przyp.red.] rodzinę, zapłacę wszystkie pieniądze i odbędę karę - powiedział TVN-owi Dawid W.

Reportaż "Uwagi!" TVN-u o sytuacji polsko-tunezyjskiej rodziny z Lubawy do obejrzenia tutaj:

[LINK.](#)

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/52359-lubawa-w-uwadze-tvn-u-czy-to-byl-obrzydliwy-atak-rasistowski>